

20 lat stołeczności Warszawy w międzywojniu XX wieku to okres intensywnego rozwoju, który został tylko na kilka lat przyhamowany przez ogólnoświatowy kryzys.

Stolica była z urzędu siedzibą władz, ale także wielu organizacji o zasięgu ogólnopolskim. Historia Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) zaczyna się w 1905 r. i to już stanowi element pewnej jego nobilitacji. Znaczenie tej grupy zawodowej zawsze było nie do przecenienia. Rangę Związku po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. ilustruje inicjatywa, budowa oraz kształt jego siedziby w stolicy.

Do prestiżowego konkursu architektonicznego przystąpiło w 1929 r. kilkadziesiąt zespołów projektowych – czołówka ówczesnych architektów polskich – które przestały 65 prac konkursowych. To też świadczy o randze inwestora.

Atrakcyjna lokalizacja na rozwijającym się wówczas Powiślu musiała uwzględniać planowaną regulację urbanistyczną – wytyczenie obecnej ulicy Smulikowskiego.

Monumentalny, świetnie rozwiązany pod względem urbanistycznym i architektonicznym kompleks do dziś zwraca uwagę w tej części miasta. Zaprezentowany artykuł przedstawia dokładnie dzieje projektowania i powstawania rozległego kompleksu budowlanego siedziby ZNP oraz jego charakterystykę.

Jest jednak w tym budynku rzecz, która szczególnie porusza.

Na ostatniej stronie niniejszej publikacji pokazane są schody w hallu głównym budynku. Te nieregularne, ciemne plamy na lastrиковych stopniach i marmurowych płytach posadzki to – według przekazywanej od lat na miejscu informacji – krew poległych tu i rannych powstańców warszawskich z 1944 r. Tej krwi, która wsiąkła w strukturę kamienia, nic nie usunie.

To także historia tego miejsca, historia Warszawy, tragiczna historia...

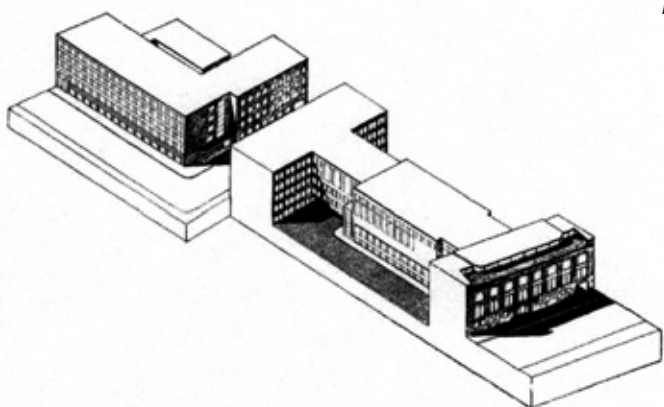
Karol Guttmejer



ZESPÓŁ GMACHÓW ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Interesującym przykładem warszawskiej architektury międzywojennej o cechach manifestujących swą rangę zmonumentalizowaną formą jest zespół gmachów Związku Nauczycielstwa Polskiego (d. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych), położony na Powiślu. Składa się z różnej wysokości gmachów zgrupowanych wokół dziedzińców i noszących adres Wybrzeże Kościuszkowskie 35 oraz ul. Smulikowskiego 6/8 i 1/3. Zespół wzniesiony został w latach 1930–1933 na zakupionej przez Związek długiej i wąskiej parceli między ulicami: Wybrzeże Kościuszkowskie a Dobrą. Jego powstanie podyktowane było koniecznością stworzenia siedziby centrali Związku o rozgałęzionej na całą Polskę strukturze organizacyjnej. Budowę poprzedził konkurs architektoniczny ogłoszony na zlecenie Zarządu Głównego ZNP w 1929 r., a rozstrzygnięty w styczniu 1930 r. Zakładał on wzniesienie na wąskiej działce przedzielonej nowo projektowaną ulicą (obecną J. Smulikowskiego) monumentalnego kompleksu gmachów z zachowaniem skośnej linii regulacyjnej Wybrzeża Kościuszkowskiego oraz uwzględnieniem najbliższego sąsiedztwa, w tym utrzymaniem jednolitej linii dachów z najbliższą zabudową. Ponadto w warunkach konkursu pojawił się wymóg zastosowania określonego, mocno rozbudowanego programu funkcjonalnego (część od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego o przeznaczeniu klubowym, biurowym i mieszkalnym; część po przeciwnej stronie ul. Nowoprojektowanej – hotel, bursa) i reprezentacyjnego wy-

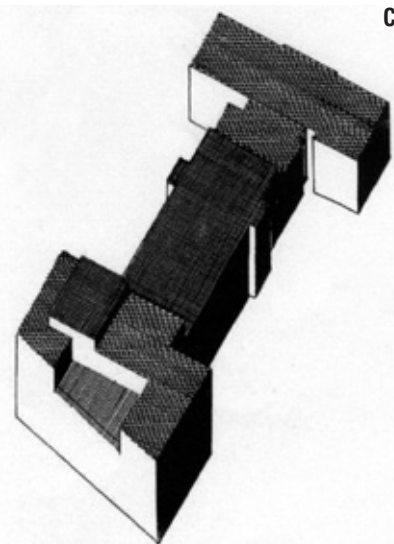
glądu gmachów. Sąd konkursowy stanowili m.in.: inż. Jędrzej Moraczewski (minister robót publicznych), inż. Zygmunt Słomiński (prezydent m.st. Warszawy), prof. inż. arch. Marian Lalewicz, inż. Aleksander Raniecki i czterej przedstawiciele Związku. Na konkurs cieszący się sporym zainteresowaniem nadesłano 65 projektów. Wśród autorów znaleźli się znani twórcy o dużym doświadczeniu zawodowym oraz przedstawiciele młodego pokolenia, dopiero rozpoczynający praktykę. Licznie nadesłane prace były przeglądem tendencji w projektowaniu nowoczesnych obiektów służących administracji i celom mieszkalno-klubowym. Akceptację i wyróżnienia komisji konkursowej zyskały następujące prace: arch. Jerzego Gelbarda, Romana Sigalina, Grzegorza Sigalina i Romana Woyniewicza (I nagroda, projekt nr 36); arch. Teodora Bursze ojca, Antoniego Kowalskiego (II nagroda, projekt nr 9); arch. Kamila Lisowskiego i Bogdana Krzemienieckiego (równorzędna II nagroda, projekt nr 57); arch. Jana Klewina (III nagroda, projekt nr 42). Sąd przyznał nagrodę w wysokości 10 000 złotych projektowi nr 36, po 7500 złotych projektom nr 9 i 57, a 5000 złotych projektowi nr 42. W konkursie uczestniczyli także architekci, których prace zarząd Związku zakupił za cenę 2500 złotych. Byli to: Szymon Syrkus, współpracujący z Heleną Syrkus (projekt nr 34), Miruta Słońska i Jan Łukasik (projekt nr 4), Jan Kukulski i Czesław Duchnowski (projekt nr 24), oraz Stefan Colonna Walewski i Tadeusz Leśniewski (projekt nr 35) – il. 1, 2. Konkurs przyczynił się do szerokiej dyskusji w środowisku architektonicznym. Na łamach kolejnych numerów fachowego pisma „Architektura i Budownictwo” pojawiły się artykuły poświęcone zagadnieniom celowości organizowania otwartych konkursów, zarówno architektonicznych, jak i urbanistycznych, oraz błędom popełnianych przy ich ogłaszaniu lub rozstrzygnięciu. Rozpatrując efekty konkursu na kompleks domów ZNP z perspektywy dnia dzisiejszego, nie sposób nie zgodzić się z niektórymi krytycznymi uwagami publicystów względem nie do końca jasnych i niedopracowanych wytycznych do projektu. Brak szczegółowych i precy-



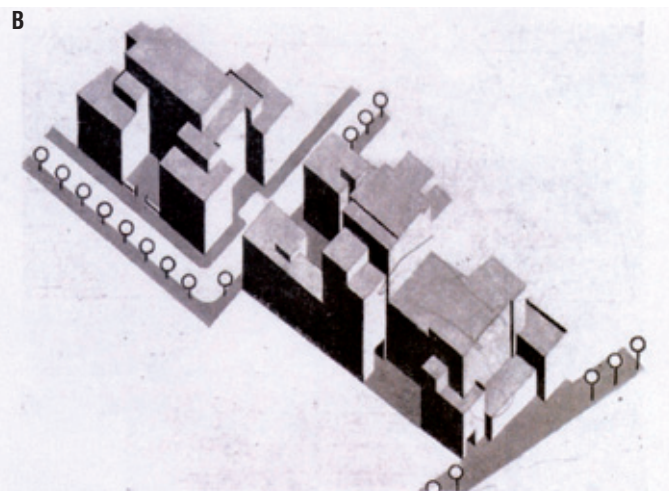
A

1. Aksonometria gmachów nagrodzonych projektów w konkursie na dom ZNP z 1930 r.:

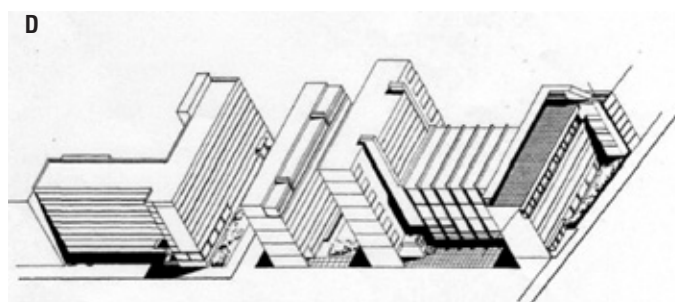
- A – nagrody I (arch. J. Gelbard, R. Sigalin, W. Woyniewicz);
- B – nagrody II przeznaczonej do realizacji (arch. T. Bursze, A. Kowalski);
- C – nagrody II równorzędnej (arch. K. Lisowski, B. Krzemieniecki);
- D – nagrody III (arch. J. Klewin).



C

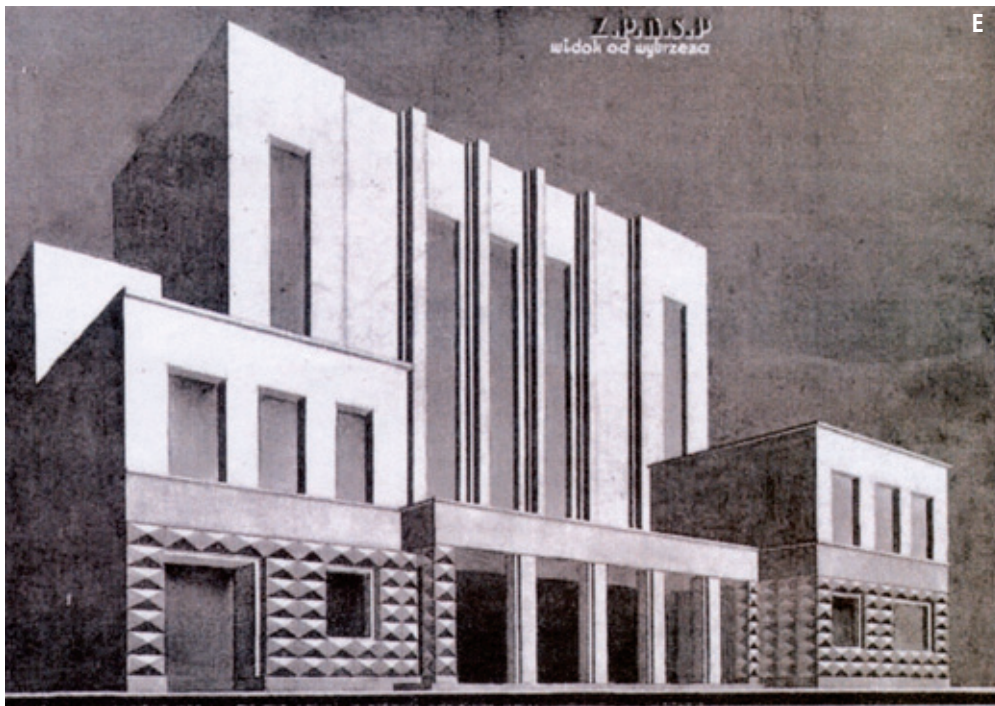


B



D

Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 3/1930, s. 86-98



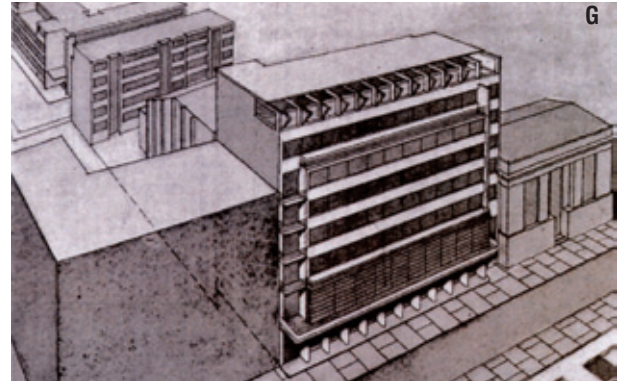
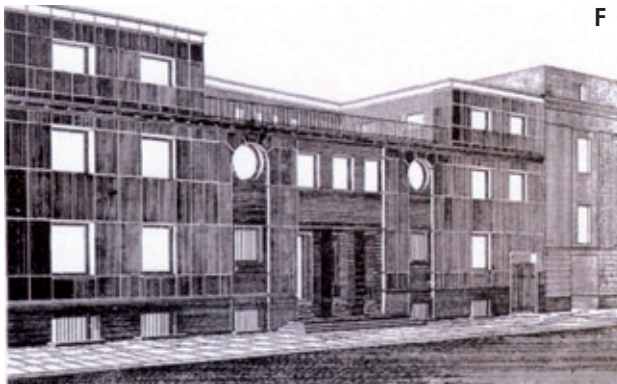
2. Widok perspektywiczny elewacji od Wybrzeża Kościuszkowskiego prac nagrodzonych w konkursie na dom ZNP:

E – nagrody II przeznaczonej do realizacji (arch. T. Bursze, A. Kowalski);

F – nagrody II równorzędnej (arch. K. Lisowski, B. Krzemieniecki);

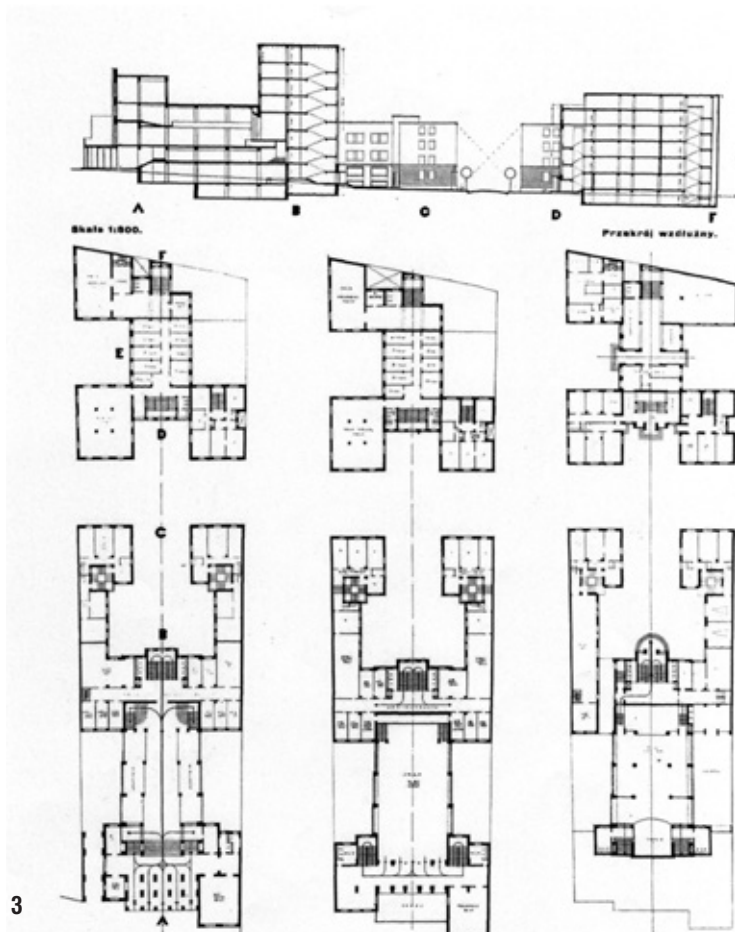
G – pracy zakupionej (arch. S. Syrkus, H. Syrkus).

Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 3/1930, s. 88, 90, 97



zyjnych zaleceń spowodował niezastosowanie się przez autorów do wymagań ustawy budowlanej i Biura Regulacji miasta. Pod tym względem prawie żaden z wyróżnionych projektów nie ma czystej hipoteki. Widzimy tu zatem biura w podziemiach, w kilku wypadkach tak głębokich, iż oświetlone są za pomocą studzienki; w innych – biura oświetlone świetlikami; trakty budynków o mocno przekroczonej wysokości... itd. – pisano na łamach wspomnianego periodyku („Architektura i Budownictwo” nr 1–2/1930, s. 77). W innym miejscu artykułu poświęconego uwagom na marginesie konkursu na dom ZNP czytamy: *Autorzy i sędziowie dla pięknego rysunku planu poświęcili to, co w tym wypadku wydaje się najważniejsze: wymaganie rzeczywistości.* Takie stwierdzenie dowodzi, że zaprojektowanie zespołu gmachów w danej sytuacji przestrzennej i zgodnie z obowiązującymi przepisami nie było wcale łatwe. Najwięcej trudności sprawiał skośny kierunek linii regulacyjnej od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego oraz pogodzenie dużej kubatury o konkretnym programie funkcjonalnym z wymaganą wysokością zabudowy. Nie wszystkim autorom projektów udało się pogodzić te wymogi. Wśród nagrodzonych projektów skośnej linii regulacyjnej nie zachowali zwycięzcy II nagrody (T. Bursze i A. Kowalski) i zwycięzca III nagrody – stawiając gmach prostopadle do parceli i łącząc go z sąsiednimi za pomocą uskoków. W większości wybranych projektów zespół budynków zaprojektowano wzdłuż podłużnej osi parceli, komponując po bokach wąskie podwórza. Podział obiektów na trzy grupy funkcjonalne: klubową, biurową i mieszkalną, najlepiej

przedstawiał projekt wyróżniony III nagrodą. Natomiast najlepsze rezultaty przy opracowaniu widoków zewnętrznych osiągnęły zespoły równorzędnych nagród II, zwłaszcza autorzy wybrani ostatecznie do realizacji gmachów, w których projekcie elewacje nosiły cechy najbardziej reprezentacyjne. Zwycięski projekt nr 36 (I nagroda) nie uzyskał zamówienia na realizację. Komisja konkursowa, uzasadniając swój wybór, podkreślała prostotę rozplanowania brył oraz zdecydowaną i wyraźną oś kompozycji zespołu (wg „Głos Nauczycielski” 1930, nr 10, s. 197). Pracy zarzucono jednak za daleko posuniętą ekonomię ogólnego rozplanowania części mieszczącej hotel i bursę. Natomiast w stosunku do części położonej od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego krytyce poddano zakomponowanie otwartych zewnętrznych podwórz (celem właściwego przewietrzania i doświetlenia pomieszczeń), zbyt wąskich w przypadku zagęszczenia sąsiedniej zabudowy. Za niezbyt szczęśliwe uznano także rozwiązanie fasady tej części. *Jakkolwiek poprawna i spokojna, jest dość bezbarwna i zupełnie nie odzwierciedla przeznaczenia gmachu (cyt. jw.).* Ostatecznie wykonanie projektu (po wprowadzeniu zmian w projekcie konkursowym) i kierownictwo budowy powierzono autorom II nagrody, uzasadniając ten wybór *doskonałym podziałem na części o poszczególnym przeznaczeniu funkcjonalnym, dającym możliwości kolejnej rozbudowy całości* (wg „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 133) – il. 3, 4. Oprócz walorów przestrzennych i funkcjonalnych, spełniających wymagania inwestora, na przychylny werdykt wpłynęły dobre proporcje, opracowanie



3

3. Rzuty parteru, I i II piętra oraz przekrój gmachów ZNP, wg projektu konkursowego nagrodzonego II nagrodą i przeznaczonego do realizacji, autorstwa arch. T. Bursze i A. Kowalskiego. Skala oryginału 1:800.

Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 3/1930, s.89

Legenda:

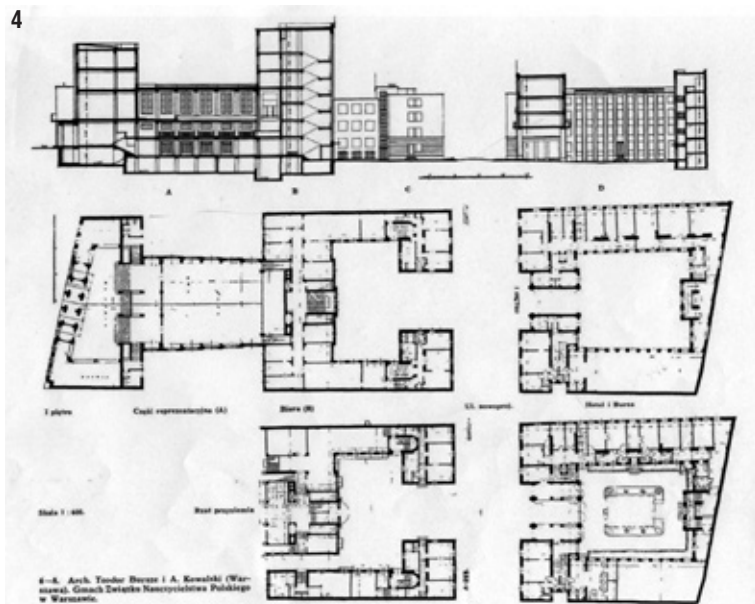
A – część reprezentacyjna z wejściem od Wybrzeża Kościuszkowskiego (pomieszczenia klubowe, sala zebrań, restauracja, kawiarnia); **B** – gmach biurowy; **C** – skrzydła mieszkalne; **D** – gmach bursy; **E** – gmach hotelu

4. Rzuty i przekrój zespołu gmachów ZNP wg projektu wstępnego.

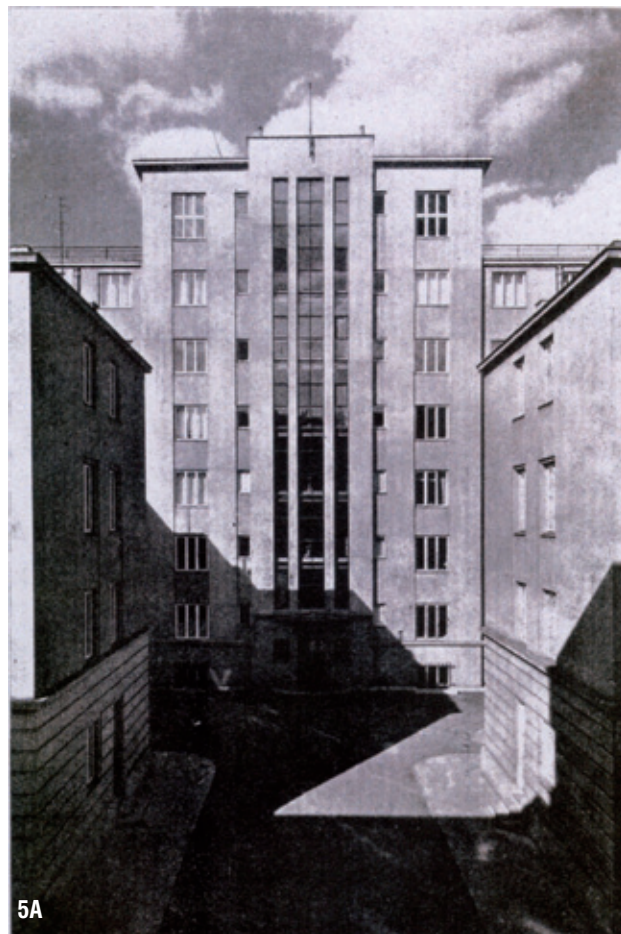
Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s.136

5. Widok budynków w 1932 r.: A – biurowego od strony dziedzińca; **B** – bursy od strony dziedzińca; **C** – hotelu i bursy od ulicy Nowoprojektowanej (ob. Smulikowskiego).

Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 135, 144, 14, fot. C. Olszewski



4



5A

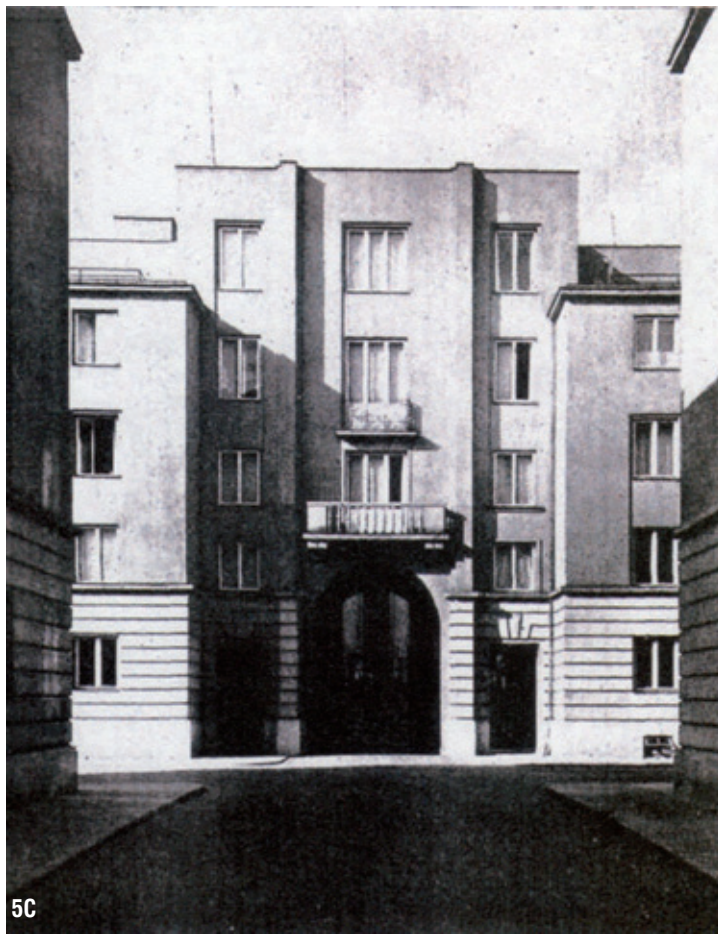
elewacji (zwłaszcza od strony Wisły) oraz ciekawego widoku na gmach biurowy od strony dziedzińca przy nowo projektowanej ulicy.

Od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego, wokół dziedzińca, na osi centralnej zakomponowano pierwszy zespół gmachów o różnej wysokości. Zlokalizowano tam 4-kondygnacyjny budynek mieszczący część reprezentacyjną (pomieszczenia klubowe, restaurację, kawiarnię) z wejściem głównym. Między nim a wysokim 7-kondygnacyjnym budynkiem biurowym z frontem i wejściem od ulicy Nowoprojektowanej znajdował się łącznik o trzech kondygnacjach. Umieszczono tam główną salę zjazdową. Od tej strony ulicy, po bokach dziedzińca, dostawione zostały skrzydła mieszkalne dla członków Zarządu, otwarte na ulicę. Po zachodniej stronie zespołu gmachów, usytuowane było podwórze gospodarcze, dostępne przejazdem bramnym pod budynkiem biurowym. Przeczną stronę ulicy zajmował drugi zespół gmachów również zaplanowanych na osi centralnej, złożony z 5- i 4-kondygnacyjnych obiektów bursy i hotelu obustronnie zamykających wewnętrzny dziedzińiec z bramą.

Zapewne, aby uniknąć monotonii, architekci zaprojektowali gmachy o kubicznych i zestawionych ze sobą bryłach, zróżnicowanych pod względem wysokości i wielkości. Ceglana i żelbetowa konstrukcja zadecydowała o nowoczesnej formie. Na wygląd gmachów wpłynęły też płaskie dachy oraz sposób rozwiązania elewacji z rzędami dość ujednoczonych okien i rytmicznymi podziałami. Charakterystyczny akcent okien pionów klatek schodowych, ciągnących się przez całą wysokość ryzalitów elewacji budynku biurowego i bursy od strony przedzielającej ulicy, wiązał dwa zespoły w jedną spójną całość kompozycyjną – il. 5. Niemal wszystkie otwory wejściowe od tej strony umieszczono w mocno wyeksponowanych, wertykalnych partiach. Wertykalizm ten rów-



5B



5C

noważyły pasy poziomego boniowania plastycznie zdobiącego partery elewacji skrzydeł mieszkalnych. Tylko w przyziemiu 11-osiowej fasady gmachu reprezentacyjnego od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego zastosowano oblicowanie z pryzmatycznie wykończonych płyty piaskowca. Charakter tej fasady silnie określają różnej wysokości bryły i rytmiczna artykulacja ich ścian za pomocą wysokich otworów okiennych rozmieszczonych w centrum pomiędzy pionami pilastrów – słupów konstrukcji żelbetowej.

Szczególnie interesująco zaprojektowano wejście na teren drugiego zespołu. Złożone było z trzech dekoracyjnie opracowanych przelotowych prześwitów, z których środkowy – najszerszy i najwyższy – tworzył łukowy przejazd o kasetonowym sklepieniu, zamknięty ozdobną kratą. Dwa flankujące go otwory opracowano skromniej, zamykając od góry prostym nadprożem. Ten motyw serliany wykorzystywano często w architekturze antycznej:

w sprzężeniu z inną budowlą jako łącznik między jej częściami, jako inny element dekoracyjny elewacji lub łuku tryumfalnego. *Reasumując, należy stwierdzić, że architektura gmachu nosi piętno jakby cokolwiek chłodnej rozważli, wspartej logiczną prawidłowością rzutu osiowego, wyraźnym spokojnym rozczłonkowaniem przestrzennym brył – daje wrażenie monumentalności, ideowo wiążącej się ze skalą i rozmiarami Związku, którego jest siedzibą* (wg „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 134).

W zespole budynków reprezentacyjnego i biurowego zaprojektowano trzy pionowe komunikacyjne klatki schodowych, wiele 1-biegowych schodów oraz dwa pionowe windy. Zastosowano tu zróżnicowane poziomy. Z dużego, szczególnie opracowanego holu wejściowego na parterze części reprezentacyjnej zaprojektowano trzy szerokie 1-biegowe schody prowadzące na poziom suterenu, przyziemia i I piętra, gdzie mieściły się restauracja, kawiarnia, sale

konferencyjne i wystawowe. Główna sala posiedzeń (ob. sala zjazdowa) znajdowała się na piętrze i uskokowo zwężała się w kierunku przylegającej części biurowej. Takie rozwiązanie pozwoliło na lepsze doświetlenie tej części. Nad westybulem mieściła się kawiarnia klubowa z dostępem na taras od strony Wisły. Na kondygnacji II piętra i powyżej ulokowano różne sale zebrań i pokoje klubowe. W suterenu znalazły się: sala sportowa z zapleczem socjalnym, składy węgla i kuchnia restauracyjna, połączona specjalną windą do transportowania potraw z restauracją i kawiarnią.

Z częścią reprezentacyjną łączyła się wysoka 2,5-traktowa część biurowa, w której zaplanowano westybul z portiernią i pomieszczeniem ekspedycyjnym wydawnictw (parter) powiązany bezpośrednio z drukarnią (w suterenu). Na I piętrze przewidziano lokale dla wydawnictw Związku – „Głosu Nauczycielskiego” i innych. Poczynając od II piętra znajdowały się pomieszczenia różnych biur i sekcji z dwoma salami konferencyjnymi – il. 6, 7. Np. salę na ostatnim piętrze przeznaczono do zajęć muzycznych. W suterenu, oprócz drukarni, były jeszcze pomieszczenia techniczne, kotłownia ogrzewania wodnego całego kompleksu gmachów, ogrzewania parowego sali głównej, instalacji zimnej i gorącej wody itd. Komunikację pomiędzy kondygnacjami umożliwiały centralnie założona klatka schodowa i winda (pozostawiono miejsce na jeszcze jedną zapasową windę, nigdy nie zrealizowaną). Po obu stronach dziedzińca usytuowano skrzydła mieszkalne, każde z osobną klatką schodową. Niewielkie mieszkania dla urzędników Związku liczyły po 2, 3, 4 pokoje (ogółem było 13 mieszkań). Ostatnią kondygnację przeznaczono na tarasy z pergolą dla użytku lokatorów.

Drugi zespół gmachów, tj. hotel i bursa, otrzymał trzy pionowe komunikacyjne klatki schodowych i korytarzowy półtoratraktowy

układ funkcjonalny pomieszczeń. Wejście do hotelu prowadziło z podcienia bramy, własną klatką schodową i windą. Pokoje gościnne 1- i 2-osobowe w skrzydłach frontowych nad przejazdem były specjalnie umeblowane (łóżko, szafa na ubrania, szafka nocna, stolik z krzesłami) oraz zaopatrzone w umywalki i wanny. W suterrenach urządzono pralnię, suszarnię i inne pomieszczenia pomocnicze. Bursa mieściła się w głębi dziedzińca. Centralna



6. Korytarz I piętra w gmachu biurowym, 1932 r.,
 fot. Cz. Olszewski.
 Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 139

7. Sala konferencyjna IV piętra w gmachu biurowym, 1932 r.,
 fot. Cz. Olszewski.
 Repr. [za:] „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 139



klatka schodowa obsługiwała dwa skrzydła boczne. Na parterze znajdowała się kancelaria i sala gimnastyczna, bufet oraz kuchnie. Natomiast na pozostałych kondygnacjach rozmieszczone były duże sypialnie dla wycieczek, sale dla wychowanków bursy, sala rekreacyjno-stołowa itd.

Wnętrza gmachów nosiły charakter modernistyczny i były równieŜ kompromisem między tradycją a prostotą lat 30. XX w. *Belki żelbetowe stropów wszędzie niemal są uwidocznione, wzbogacając plastykę wnętrza w sposób naturalny i spokojny, nie budząc wrażenia tak częstego u nas natarczywego romantyzmu „konstruktywistycznego”. Elementy te zdają się naturalne i na miejscu... RównieŜ z umiarem wprowadzone są barwy do wnętrza, podkreślając i uwydatniając harmonię stosunków architektonicznych* (wg „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 134). Budowa zespołu trwała trzy lata. W pierwszej kolejności, tj. w grudniu 1931 r., oddano do uŜytku bursę, hotel i skrzydła mieszkalne. Część biurowa została ukończona w październiku 1932. Natomiast budowa gmachu reprezentacyjnego przeciągała się jeszcze w 1933 r. i według niektórych źródeł zakończyła się ostatecznie dopiero przed wybuchem II wojny światowej (wg „Polski Słownik Biograficzny Konserwatorów Zabytków”, Poznań 2006, z. 6). Realizację opóźniał bowiem kryzys gospodarczy. Kubatura całości wynosiła około 60 000 m sześć. Fundusze na budowę pochodziły w całości ze składek członków organizacji. Poszczególne prace budowlane (murarskie, ciesielskie, stolarskie i żelazobetonowe) wykonało Przedsiębiorstwo Budowlane Stefan Pachowski. Obliczenia statyczne żelazobetonu opracował inŝ. W. Radłow i Z. Gilewicz. Gmachy, reprezentacyjny i biurowy, wykonane zostały w konstrukcji żelbetowej na ławach żelazobetonowych ze względu na niejednorodność gruntu. Część ścian murowano z cegły, część ścian działowych w konstrukcji drewnianej przeszklonej. Skrzydła mieszkalne, hotel i bursa także były murowane na fundamentach żelazobetonowych. Ich ściany zewnętrzne wykończono terrazytem. We wszystkich obiektach wykonano stropy gęstożebrowe Akermana lub żelbetowe (płytowo-żebrowe) o widocznym rysunku belek i podciągów. Stolarka okienna pomieszczeń była drewniana, a klatek schodowych metalowa z blachy ciągnionej.

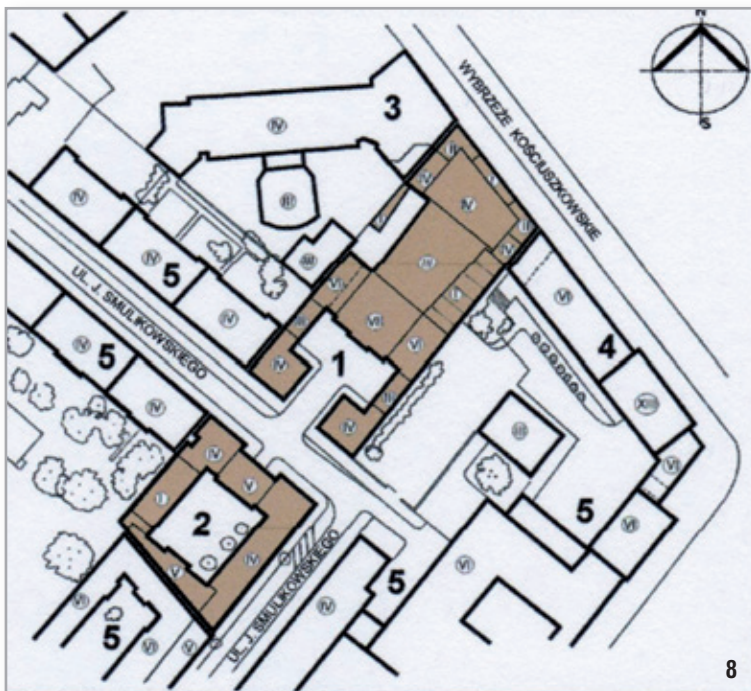
W czasie II wojny światowej zespół ZNP uŜytkowany był przez Niemców. Podczas powstania warszawskiego stacjonował tu oddział AK zgrupowania Krybar, o czym informuje jedna z tablic pamiątkowych umieszczonych na elewacji skrzydeł mieszkalnych przy Smulikowskiego 6/8. W wyniku działań wojennych zniszczeniu uległ narożnik prawej (zachodniej) oficyny budynku przy ul. Smulikowskiego 1/3. Częściowo wypalone zostały wnętrza zespołu po przeciwnej stronie ulicy. W latach 1945–1947 zostały odbudowane ze zmianami przez jednego z jego twórców – Teodora Bursze. Nie odbudowano zniszczonego podczas wojny narożnika i dwóch górnych kondygnacji zachodniej oficyny przy ul. Smulikowskiego 1/3. Prawdopodobnie podczas powojennych prac wykonano w ścianach szczytowych od strony wschodniej budynków przy ul. Smulikowskiego 6/8 nowe otwory okienne. W latach późniejszych ZNP prowadził szereg prac remontowych i modernizacyjnych, dostosowujących obiekty do aktualnych potrzeb. UŜytkownikiem części pomieszczeń w dawnym gmachu reprezentacyjnym jest obecnie WyŜsza Szkoła Pedagogiczna. Spośród prac przeprowadzonych w latach ostatnich naleŝy wskazać wymianę drewnianej stolarki okiennej oraz zmianę tynków

niektórych elewacji na tzw. baranek. Stan techniczny budynków można ocenić jako bardzo dobry, chociaż na elewacjach zaobserwować można nieliczne ubytki, złuszczenia czy zarysowania, a wewnątrz zacieki stropodachu przy kłatkach schodowych budynku reprezentacyjnego.

Kompleks gmachów ZNP zachował się do dziś z pewnymi zmianami w stosunku do stanu pierwotnego. Zasadniczo zachował jednak układ wewnętrzny (z wyjątkiem niektórych części) i wystrój architektoniczny – il. 8-29. Do dnia dzisiejszego w detalach odnajdujemy rozmaite motywy dekoracyjne: w boazeriach ścian sali posiedzeń (ob. głównej sali zjazdowej), kinkietach, żyrandolach (np. ob. sali kolumnowej), we wzorach posadzek schodów (marmurowych okładzinach holu, utrzymanego w gamie kolorów biało-szaro-czarnej), stolarce drzwiowej niektórych pomieszczeń, kratkach drzwi zewnętrznych. Są one dopracowane i reprezentują wysoki poziom artystyczny.

Monumentalne założenie ZNP reprezentuje styl trafnie określany w literaturze zmodernizowanym klasycyzmem. Był to jeden z dominujących nurtów architektonicznych warszawskiej architektury międzywojennej, a do jego czołowych przedstawicieli należeli m.in.: Edgar Norwerth, Czesław Przybylski i Rudolf Świerczyński. Teodor Bursze oraz Antoni Kowalski to architekci mniej znani,

zwłaszcza nieznana jest bliżej twórczość ostatniego z wyżej wymienionych. Spośród przedwojennych realizacji Teodora Bursze na uwagę zasługują, oprócz omawianego zespołu, wille i domy czynszowe w Warszawie i jej okolicach (np. w Chyliczkach dla brata Alfreda Bursze), domy dla urzędników na Kresach oraz kościoł ewangelicki w Makowisku koło Włocławka. Architekt współpracował z M. Lalewiczem przy pracach remontowo-konserwatorskich pałacu Radziwiłłów przy Krakowskim Przedmieściu (ob. Prezydenckim). Jego dorobek oscylował wokół form historyzujących, ale jego realizacje – jak chociażby omówiona – świadczą o tym, że sięgał też po nowoczesne środki wyrazu. W okresie powojennym (wydaje się ważniejszym w dorobku zawodowym), pracując w Wydziale Architektury Zabytkowej Biura Odbudowy Stolicy, Bursze zastąpił jako autor projektów odbudowy szeregu zabytków zniszczonych w czasie działań wojennych. Przede wszystkim opracował projekt, a następnie sprawował nadzór konserwatorski nad odbudową spalonego XVIII-wiecznego kościoła ewangelicko-augsburskiego św. Trójcy (autorstwa Szymona Bogumiła Zuga) w Warszawie. Bursze był również zaangażowany w prace na terenie warszawskiej Starówki. Według jego projektów odbudowano zespół kamienic wschodniej pierzei rynku tzw. strony Barssa, kamienice przy Krakowskim Przedmieściu i Nowym Świecie.

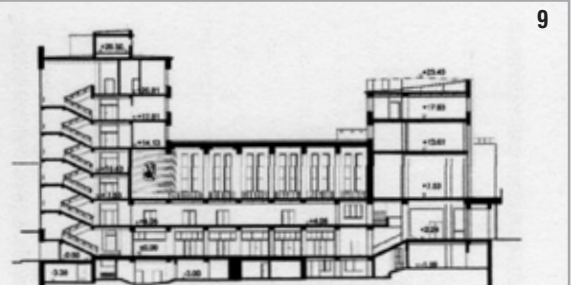
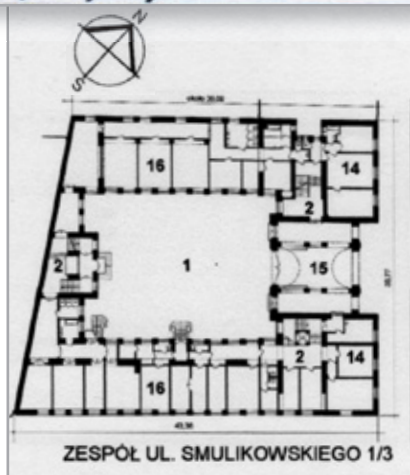


8. Plan sytuacyjny w 2013 r. Skala 1:3000

- 1 – zespół gmachów ZNP, ul. Smulikowskiego 6/8 i Wybrzeże Kościuszkowskie 35;
- 2 – zespół gmachów ZNP, ul. Smulikowskiego 1/3;
- 3 – Akademia Sztuk Pięknych, Wybrzeże Kościuszkowskie 37;
- 4 – budynki hotelu ZNP Logos, Wybrzeże Kościuszkowskie 31;
- 5 – budynki mieszkalne. Rys. E. Popławska-Bukała, B. Popławski

9. Rzut parteru i przekrój zespołu gmachów ZNP wg inwentaryzacji z 2010 r. (ul. Smulikowskiego 6/8) i inwentaryzacji z 1989 r. (ul. Smulikowskiego 1/3). Skala 1:800

- 1 – dziedziniec wejściowy; 2 – klatki schodowe; 3 – hol główny;
- 4 – szatnia; 5 – bufet; 6 – korytarz-hol;
- 7 – biblioteka Wyższej Szkoły Pedagogicznej (WSP); 8 – sale zajęć WSP;
- 9 – hol windy; 10 – pomieszczenia biurowe WSP; 11 – przejazd bramny;
- 12 – podwórze gospodarcze; 13 – garaż; 14 – pomieszczenia mieszkalne i hotelowe;
- 15 – przejazd i przejście bramne; 16 – pomieszczenia biurowe;
- 17 – jezdnia ulicy Smulikowskiego; 18 – klatki schodowe od I piętra wwyż. Rys. E. Popławska-Bukała, B. Popławski





10



11



12



13

10. Elewacja północna budynku reprezentacyjnego z głównym wejściem od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego

11. Centralny – biurowy budynek zespołu przy ul. Smulikowskiego 6/8

12. Elewacja zachodniej oficyny mieszkalnej od strony dziedzińca wejściowego w zespole gmachów ul. Smulikowskiego 6/8

13. Widok bocznej – wschodniej elewacji zespołu gmachów ul. Smulikowskiego 6/8 i Wybrzeże Kościuszkowskie 35 – w centrum wysoki budynek biurowy



14

14. Hol główny w budynku reprezentacyjnym (od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego)

15. Boczna – wschodnia klatka schodowa budynku reprezentacyjnego oraz schody z poziomu parteru i ich widok z holu głównego w budynku reprezentacyjnym

17. Główna sala zjazdowa – widok od strony wejścia

18. Sala kolumnowa na I piętrze budynku reprezentacyjnego



17



18



15

20. Korytarz-hol II piętra w budynku reprezentacyjnym

21. Główna klatka schodowa w budynku biurowym

22. Rzeźba – replika ławki szkolnej z 1905 r. (autor W. Gryniwicz) i tablica upamiętniająca budowę siedziby ZNP przed głównym wejściem do budynku od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego



22



23



24

23. Widok zespołu gmachów Smulikowskiego 1/3 od strony północno-wschodniej (narożnika ulicy)

24. Widok zespołu gmachów przy ul. Smulikowskiego 1/3 od strony ulicy

25. Widok centralnego gmachu d. bursy usytuowanego na osi dziedzica w zespole gmachów przy ul. Smulikowskiego 1/3

26. Widok od strony dziedzica gmachu przejazdu i przejścia bramnego zespołu gmachów przy ul. Smulikowskiego 1/3

27. Widok z tarasu części biurowej w kierunku ulicy Smulikowskiego

28. Przejazd bramny z łukiem sklepienia kasetonowego zespołu gmachów przy ul. Smulikowskiego 1/3



25



26



27



28



Zespół gmachów przy ulicy Smulikowskiego z całą pewnością należy do ważniejszych w twórczości tego architekta, związanego zarówno z jego budową, jak i odbudową. W tym wypadku mamy do czynienia z pewną ciągłością praktyki architektonicznej i kontynuacją preferowanej raczej klasycyzującej estetyki. Na zakończenie warto jeszcze zasygnalizować zupełnie odmienny temat wart zastanowienia, a związany z ochroną konserwatorską całego zespołu zabudowy. Zespół ten znajduje się w gminnej ewidencji zabytków prowadzonej przez Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków. Należy ocenić, czy posiada cechy predestynujące go do objęcia indywidualnym wpisem do rejestru zabytków.

Ewa Popławska-Bukała

ŹRÓDŁA (wybór):

- Budowa gmachu ZNP w Warszawie* [w:] „Świat” 1931, s. 34
Budujemy dom [w:] „Głos Nauczycielski” nr 8/1930, s. 161
 Czapska A., *Bursze Teodor (1893-1965)* [w:] „Polski Słownik Biograficzny”, Poznań 2006, z. 2, s. 36–37
Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie [w:] „Architektura i Budownictwo” nr 5/1933, s. 133–148
Konkurs na dom ZPNP w Warszawie [w:] „Architektura i Budownictwo” nr 3/1930, s. 86–98
Na marginesie konkursu na dom Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych [w:] „Architektura i Budownictwo” nr 1-2/1930, s. 77–78
 Leśniakowska M., *Architektura w Warszawie 1918-1939*, Warszawa 2000, s. 23
 Rozstrzygnięcie konkursu na budowę domu Związku ZNSP [w:] „Głos Nauczycielski” nr 5/1930, s. 99
Szczegółowa informacja o budowie Domu Związkowego [w:] „Sprawozdanie ZNP z 1933 r.” p. VII. Gospodarstwo Związku, s. 196–200
Inwentaryzacja architektoniczna budynków ZZNP przy ul. Smulikowskiego 1/3. Autor arch. Z. Kropisz, Warszawa 1952 r.
Inwentaryzacja budowlana architektoniczna budynku ZNP w Warszawie przy ul. Smulikowskiego 6/8. PPW ARCONBUD. Autorzy: arch. A. Cendrowicz, inż. Z. Pietroń i inni, Łódź 2010
Projekt nadbudowy IV piętra budynku ul. Spasowskiego 1/3. Terenowy Zespół Usług Projektowych W-wa Śródmieście. Autorzy: arch. H. Jawniewicz, inż. E. Kupisiewicz, Warszawa 1975
Projekt budowlany na przebudowę przyłączy gazowych niskiego ciśnienia lokalizację kurków głównych i przebudowę instalacji gazowej wewnętrznej w budynku przy ul. Smulikowskiego 1/3 i 6/8 w Warszawie. Biuro Projektów MOZG. Projektant inż. K. Rudaś, Warszawa 1998



SUMMARY

Warsaw's twenty years as a capital during the interwar period of the 20th century was a time of intense development that was slowed by the worldwide crisis for only a few years. The capital was, by definition, the seat of government, but it was also home to numerous nationwide organizations. The history of the Polish Teachers' Union (ZNP) has its beginning in 1905. That, in itself, is an element of its ennoblement. The importance of this professional group has always been impossible to overvalue. The status of the Union following the regaining of independence in 1918 is illustrated by the initiative, building, and shape of its headquarters in the capital.

Several dozen design studios—the vanguard of Poland's architects of that time—took part in the prestigious architectural competition in 1929 and submitted sixty-five designs.

This also speaks of the importance of the investor.

The attractive site in the then developing Powiśle District had to take into account the planned urban regulation, the laying out

of today's Smulikowskiego Street. The monumental and, in terms of urban and architectural planning, excellently designed complex continues to attract attention in this part of the city right up to this very day.

The presented article contains a detailed history of the design and construction of this expansive building complex of the ZNP as well as its characteristics. However, there is something about this building that is particularly moving. The last page of this publication shows the staircase in the main lobby of the building.

Those irregular, dark spots on the terrazzo steps and marble flooring tiles are, according to information provided there for years, the blood of Warsaw insurgents from 1944 who lost their lives or were wounded here. Nothing can remove this blood, which permeated the structure of the stone. That is also the history of this place, the history of Warsaw, a tragic history...

Karol Guttmejer



KRAJOBRAZ  WARSZAWSKI

projekt graficzny Zbyszek Gonciarz
tłumaczenie Ryszard E.L. Nawrocki
foto E. Popławska-Bukała, wrzesień 2013

MAGAZYN URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNY

wydaje Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy

redakcja ul. Marszałkowska 77/79, 00-683 Warszawa, tel. 22 4432300

redaguje zespół Małgorzata Zdancewicz – redaktor prowadząca, Marek Mikos, Karol Guttmejer – konsultacja merytoryczna

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania powierzonych tekstów

e-mail architektura@um.warszawa.pl <http://um.warszawa.pl> **ISSN 1427-907X**